

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim.—Ogłoszenia przyjmują się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. d. Od 4-6 p. p. w Biurze ogłoszeń L. i E. Metel i S-ka, Wielka 55, telefon Nr. 886. Po godz. 6-ej niektóre ogłoszenia w drukarni Józefa Zawadzkiego Suworowska Nr. 3.

WARUNKI PRENUMERATY

Table with 4 columns: W WILNIE, PRZESYŁKA POCZTOWA, ZAGRANICĄ, and prices for Annual, Half-year, Quarterly, and Monthly.

Zmiana adresu 20 kop. Za przesłanie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów nieterminowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rekopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

WYDAWNICTWA ROK IX.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 26. Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petytowy w tekście lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-ej stronie za wiersz petytowy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pozycje państw za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał III-ci 1913 r. i półroczu II-ie 1913 r.

Teatr Polski. Dziś, we wtorek: „Sufrażystki” operetka Gilberta.

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA. Tylko trzy dni!!! Dwa sensacyjne obrazy! Pod ogniem kartaczy dram w 3 cz. z krwawych wypadków na Bałkanach.

Teatr Familijny R. Sztremera. Dziś, we wtorek: „Wspaniałe kinematografu, seansy zachwytil jeden dzień...”

Ogród Botaniczny. Dyrekcja A. I. SZUMANA. Wyjątkowy egzemplarz 2 razy odroczony, z udziałem znanej artystki Asy Nilben.

Koncertowa sala Dyrekcja I. A. Szumana. Dziś, we wtorek: „Grand „Cafe Concert” ubiegłoję publiczności Etel Ekspres, Rosyjski koncertowa trup.

„Wsia Wilna” na rok 1914.

Redakcja wydawnictwa „Wsia Wilna” (Św. Jerski Prospek. № 25, m. 1) najuprzejmie prosi rządowe, prywatne i dobroczynne instytucje o natychmiastowe zakomunikowanie najdetaleszej swych danych...

Kowieńskie Towarzystwo Rolne Wzajemnych Ubezpieczeń

Egzystuje od roku 1902. Kapitał zapasowy 168914 rb. Suma ubezpieczeń 12180792 rb. Dywidenda za rok 1912—20% od premii.

Dwie interwencje.

Stan rzeczy na Bałkanach zmienia się, jak w kalejdoskopie. Dzień każdy przynosi nowe wypadki, gmatwujące coraz bardziej trudność położenia i zagrażające wciągnięciem w wir walki nawet wielkich mocarstw.

bja opiera się zawieszaniu broni przed ułożeniem preliminarjów pokoju. Rząd serbski wyraził obecnie życzenie, aby cały kompleks kwestji poddany był pod dyskusję w Bukareszcie...

L. W. ZAMKOW, Miłsk Litewski (Antyki), przeprowadził się na Zacharzewski zaułek dom № 4.

W PISZCZANACH odbytuje jak dawniej Dr. KAZIMIERZ FLIS asystant kliniki lekarskiej Uniw. Jag. w Krakowie.

DOM HANDLOWY A. Stępkowski poleca znakomity koniak Remy-Martin.

grozi w razie nieposłuszeństwa zastosowaniem środków przymusowych, które — być może — będą użyte, jeśli w dniach najbliższych zawieszenie broni nie zostanie zawarte na czas dłuższy.

Wiadomo też już z depesz, iż Rosja grozi interwencją z powodu zachowania się Turcji. Według informacji Ag. Reutersa, punkt widzenia Rosji na tę sprawę różni się od poglądów innych mocarstw.

Więści te potwierdza prasa rosyjska. „Nowoje Wremia” stwierdza, że hr. Benkendorffowi polecono zakomunikować na konferencji ambasadorów w Londynie, iż Rosja gotowa jest uzurduć demonstrację floty w razie dalszego pochodu tureckiego.

Projekt natrafił przedewszystkiem na opór ze strony Niemiec. Mocarstwo to opowiedziało się już podobno kategorycznie przeciw oddziaływaniu na Turcję w drodze niedyplomatycznej.

Poglądy Niemiec w całej rozciągłości podzielają Włochy. Austria natomiast jest przeciwna demonstracji floty rosyjskiej z mandatu Europy i bodaj najchętniej wdziałaby samodzielnie akcję Rosji.

nad rozgromioną Bułgarią, niewiadomo tylko, czy te same mocarstwa dojdą zgodnie do porozumienia, jak decyzję swoją wcielił w czyn. Serbia i Grecja okazują jawniejszą idącą odporność, Rumunia bynajmniej nie kwapi się do przyjęcia roli „policjanta Europy”...

Fakt dokonany.

(Korespondencja własna „Kur. Lit.”) Konstantynopol, d. 10 (23) lipca.

W październiku r. z., w wigilij wojny bałkańskiej, wielkie mocarstwa na czele z Anglią, uroczystie zapewniły gabinet Kiamil-paszcy, że w razie nawet, gdyby państwa bałkańskie wyszły zwycięsko z wojny, status quo terytorjalny Turcji europejskiej pozostanie utrzymany.

Dość często i dużo się mówi o najrozsądniejszych metodach naucej i wychowania, lecz nie zauważyłem, by rozważano kwestję wydobycia uczącej się młodzieży ze środowiska, w którym najstarszemu zastosowanie najgenialniejsze nawet metody, nie dają pożądanego rezultatu.

Rzymska „Tribuna”, omawiając kwestję wschodnią, pisze, że podczas gdy mocarstwa naradzały się pomiędzy sobą nad wypadkami bałkańskimi, wojska tureckie przechodzą granicę moralną Enos-Midja, wytkniętą przez mocarstwa i wchodzą do Adrianopola.

Pan Clemenceau temi słowy wyraża się w „Homme Libre”: „Wszak nie stalić wojenne wyprawy turków do Adrianopola i tembardziej mniej jeszcze trzeba myśleć o wysłaniu jakiegos korpusu ekspedycyjnego”.

panowaniem otomańskim dla obrony Konstantynopola. „Nie sądzimy — pisze tenże dziennik — żeby zasła jakas okoliczność takiej natury, która mogłaby zmienić tę podstawę postępowania dyktowanego przez interesy Anglii...”

Wyżej wspomniany organ jest niezmiernie zdziwiony zmianą tonu od paru dni dzienników „Times” i „Westminster Gazette”, uważanych jako porte-parole gabinetu St. James, które mówią o zatrzymaniu Tracji wraz z Adrianopolem pod panowaniem bułgarskim...

Na wieść ze szkołą.

Dość często i dużo się mówi o najrozsądniejszych metodach naucej i wychowania...

„Czem jest dziś szkoła w kraju naszym — wiedzą najlepiej rodzice tych dzieci, które się w nich kształcą, lecz i pomimo to dla rodziców, mających dzieć w szkolnym wieku — wobec zrępowania się i tak niezłych lepszych zakładów naukowych po wielkich miastach, a więc w najdroższych centrach i często zbyt odległych, kłopot nielada stanowi kwestja kształcenia dzieci: dobrego i dla większości niedostępne.”

Bogatsi, naturalnie mają możliwość dać nauki i wychowanie dzieckom swoim w domu albo na czas ich kształcenia wyjechać do miasta. Mniejsze zaś — to już jak się uda — nie mają dużego wyboru, a cóż dopiero ci, u których jest narazie w wieku szkolnym dzieci troje, albo czworo (czego im mimy darować nie mogą) i na dodatkiem przy trudnych warunkach materialnych... tym pozostaje jeno cierpliwie zmocnić nie tylko rygorum średniowiecza i polityczno-polyfjone dążenia szkół rządowych, albo eudajskie kierunki prywatnych tak okrutnie wykoshlawiających i deprawujących dusze i umysły dzieci polskich... Dziś nas nie zadrwiwają, że chłopej pięt nasu lat są już zmiecheni, zblazowani i zmieni do życia... bez woli, bez ideałów, zapala do pracy i bez wiary — a dziewczynki, mające dopiero 13 lub 14 lat, pociągają sobie za wstyd nie być uświadomionymi i rozumie się oczytanymi i utwory takich Wajningierów, Nietzsche’ów, d’Annunzio’ów, Grubińskich et tati quanti, których dzieła wyzibiają gorące młode serca i zachwaszczają niezdrowym zieliskiem jescze mało odporne, bezkrytyczne i zapalne świeczki umysły, rzucając wszelkie w nich ideały, gasząc lepsze porwy i wartość życia, nie dziw więc, że wobec tego tak dużo tej młodzieży konczy na apatii, hysterji, a przy zetknięciu się z życiem właściwym, jego szarżyzną albo jakas katastrofą życiową, już nie mają ani siły, ani woli do męźnej walki i coraz częściej zwiększają liczbę samobójstw maloletnich, albo rzucają się bezprzymtomnie w modne „ausleben”, dopuszczając się nierządno czynów karygodnych — i co jescze w tem wszystkim najmstimejsze, to fakt, że nawet w samym życiu rodzinnem ta dziatwa i młodzież częstokroć oparcia nie znajduje, bo i tam już podobnie lub zgola obojętnem okiem na tę chorobliwą emancypację

patrząc počęto bez troski dania lepszego przykładu i wpojenia zasad zbawiennych.

Tymczasem kochana nasza Europa zastarała się mocno; polityką fałszu i obudy upijała się za długo, maluczo — a w tan niebezpiecznego delirjum wpadnie. My zaś, osaczeni, jak w matni, przez trzy narody — na trzy części rozdzieleni nie stanowiąmy dla nich nic ponad proste pionki w ich grze hazardowej. Tu na kresach, na domiar złego, jescze i ci, z którymi, jak z brzdami dzielnymi przez tyle wieków dół i niedole, też od nas się odwracają, a jako najbliżsi wiedzą kędy nas najskuteczniej ugodzić można... A że jesteśmy nieprzygotowani do możliwych wielkich zmian w Europie, przekonaliśmy się najwymowniej, jako samo widmo wojny wywołano omal nie panikę i groźne klęski w Galię, okazując jednocześnie zupełną bezradność naszą i brak orientacji w położeniu, przeczem nagle stanęliśmy z trwozą przed fatalnym zagadnieniem: „To be, or not to be!”

A być możemy jedynie przez silne na duszy i ciele nowo pokolenia, pojmujące wyraźniej swe obowiązki względem narodu swojego i mocno przywiązane do ziemi praocjów. Naszem zatem najpilniejszym i świętem zadaniem dać krajowi tych ludzi, którzy na barkach swoich powinni udźwignąć ogromny ciężar odrodzenia w tak fatalnych warunkach znajdującego się kraju i narodu... Dać musimy więc tym młodym pokoleniom najlepsze i najzasobniejsze środowisko, by całą pełnią siły i serca się rozwijały, rosły, potężniały do spełnienia sławnego i wielkiego zadania.

Przekonaliśmy się, jak szkoła, miasto, a nawet często i rodzina nie dają możliwości należącego i godziwego kształcenia i wychowania... nawet młodzież sama, dającą bankrutwu prądów materialistycznych, zorientowała się, iż kroczy mylną drogą i jela się pracy nad wyzwoleniem z tej niemocy, przeczem idzie pod sztandarem takiego mistrza odrodzenia młodzieży, jakim jest onozny szwajcarski Fr. Poesster. Nikt dotąd chyba tak prosto, otwarcie i serdecznie do niej nie przemówił, a co zatem idzie — i skutecznie.

Ale młodzież — jest młoda i łatwo zwozczyć, zblądzić lub pokusom uleź może — potrzebuje poparcia i opieki... więc wzamian trudniana się w odnajdywaniu jakichś filozoficznych systemów i metod kształcenia i wychowania, o czem tyle rozprawiamy, dajmy jej najpierw zdrowe środowisko dla normalnego rozwoju i celowej pracy, to jest, mówiąc krótko, przemienimy szkołę do wsi — da tej samej polskiej wsi, od której dziś gromadnie oczekamy i, o habito, stajemy się nawet czasem sprzedawczykami tej naszej ojczyzny. Składz się ma wzięć potem u dzieci naszych przywiązanie do kraju, t. z. patriotyzm! Przeciń pojście o kraju i ukochanej ziemi rodzinnej zaszczepia się i rozrasta przez żyłkę się i zapoznania z tą ziemią, z jej całą krasą i bogactwem oraz nieją i męką.

Nie skąpmyż i dajmy tej dziatwie naszej przestwór pol rłak. Pozwólmy jej odświeżyć swój umysł, sród zajęć nauka, w gajach wesolych lub żywicznej woi nasu. Nie krępijmy jej wzroku wianami miejskich murów, obwieszanymi sztydam reklamowymi i okopconymi dymem fabryk. Odsłońmy jej szerokie widnokręgi — niechaj wzrok swój rozwija i topi w przezrocach błękitu, a do barw kształci na jutrzencach i zachodach słońca. Tęże, pionury, burze, nawałnice — o zagadnieniach bytu jej mówić będą, a poszum i szmer falujących złób, spiew ptaków — duszę jej rozpiewają... pszczoła i mrówka da przykład pracy dla społeczeństwa... Na wsi — wszystko: rozwijanie się parzka, roślinki, kwiaty; każde stworzenie lub zjawisko przyrody — ściga na się uwagę dziecka, zastanawia, do obserwacji zmusza i umysł przysposabia, rozwija zdolność zachwytu, podziwu — kształcą jednocześnie umysł, serca i estetyczne poczucie. I im więcej nauczy się dziecko zachwytu i podziwu natury, tem mocniej utrwali ono w swej duszy twara ojczyzny — te krajobrazy rodzime, a swojskie... dokądby go potem lot nie wynął, z całą serdecznością od



zwać się będzie to wielkie uko-

Wracając do szkoły na wsi, nasa-

Skoro stać nas było na to wszyst-

Mówiąc o zabawach zanotować wy-

Z Druskienik.

(Korespondencja własna „Kur. Lit.”)

Z każdym rokiem ujawnia się wid-

z warstw niższych, a natomiast prze-

Z arystokracji rodowej, pomiędzy

Z inowacji tegorocznych na dobro

Na brak rozrywek kuracjusze skar-

Rozrywki druskienickie uzupełniają

Listy do Redakcji.

Szanowna Redakcjo!

Dowiedziałem się od osób trzecich,

porozumieniem się z wybitnymi polakami

Nie zwracam się do tego do niko-

Proponowałem mi wstąpienie do zar-

D. 12 (25) lipca, gub. kijowska, wieś

Informacje i pogłoski.

Za niepoważanie w czasie hymnu pań-

Senat otrzymał skargę p. Urbanowicz

Konwencja towarzystw ubezpiecze-

Akcyjne towarzystwa ubezpiecze-

„Pijany“ zapas.

Według informacji głównego zar-

Znowu ustawa akademii wojskowo-

Jak wiadomo, senat odrzucił ogło-

Minister oświaty Kasso, jak pisze

Rosyjski zapas złota zagranicą.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Kalendarzyk. Dziś, we wtorek—

Z Towarzystwa rolniczego. (o).

Każdy z pomocników oprócz peł-

Powiększenie etatu pracowników

W budżecie Tow. rozchody na se-

Wszystkie posiadki są już obsadzone.

Następnie uchwalono wynaczyć 10

cel 500 rb., z których 150 rb. na roboty

Co się zaś tyczy starań o wyasygno-

Z Tow. współdzielczego, Nazna-

Zgromadzenie jarosów odbę-

SPRAWY MIEJSKIE.

Teatr na Łukiszkach. Jak wiado-

Obecnie kontrakt już jest zawarty.

Przewidywanem jest, że w jesień

S Z K O L Y.

O subsydjum rządowe. Na skutek

Z teatru polskiego w ogrodzie

Było to pożądane z tego względu,

Było to pożądane z tego względu,

Wszystkie posiadki są już obsadzone.

Następnie uchwalono wynaczyć 10

Wouth'a. Początek o godz. 8 w. Kasy

— Sprzedaż obrzydła. Na Pohulac-

— Urolog gzyrniczy. Ks. Wo-

— Konflikt książki. W drukarni

Z ŻYCIA ROSYJSKIEGO.

— Warjant obchodu. Obok obchodu,

— Stróż—złodziej. Niedawno zos-

— Głośna sprawa o nadużycia. W

WYPADKI.

— Przesłany. Wezwał dekorator

— Orkiestra symfoniczna. Dziś we

— Orkiestra symfoniczna. Dziś we

— Orkiestra symfoniczna. Dziś we

JÓZEF CONRAD.

BANITA.

Przekład z angielskiego Wili Zydram-Koścalkowskiej.

Willems zgrzytał w beznadziej-

Większą część dnia trawił na

tylko wiodła droga, wązka i ciemna

Pewnego dnia zjawienie się jego

dzieciwoznych lasów stanowiącej ulicy,

Raz, wiosłując wzdłuż zagród o-

czysty i cichy przy ujściu, którym

Zagrany ciękawością Willems,

stał też na chwilę, poczem minął

Wyprostowała się, podtrzymując

dobne do zbudzenia się ze snu do

Kimże była? Skąd się tu wzięła?







Cuda chirurgji.

„Dziecko przyszło na świat. A jednak w pokoju matki przygnębienie i prawie rozpacz. Małeństwo wskutek silnego krwotoku jest prawie bez krwi, bezwładne i lekarz nie robi nadziei utrzymania go przy życiu. Wtedy ojciec obnaża ramię, a ponieważ sam jest lekarzem i zna potęgę naukową swego kolegi, który był przy narodzinach, mówi: — Dokonywał już rzeczy tak cudownych, dokonajże i tej jeszcze! Otwórz moje żyły i zrób, aby dziecko mogło żyć i odzyskać siły.

A tamten bierze spokojnie skalpel do ręki, otwiera żyłę w ręce ojca, łączy ją z żyłą dziecka, krew zaczyna się przelatywać z jednego organizmu do drugiego, dziecko bezwładne zaczyna się przyczą, różowe zabarwienie okazuje się na ciele, po pięciu minutach dziecko się już rusza i krzyczy, a w pół godziny ssie. Uzdrawienie zupełne.

Ta scena jest rzeczywiście, a autorem cudownego jej wyniku jest doktor Alexis Carel, francuz, którego instytut rochefellerowski w Nowym Jorku oddał laboratorium chirurgicznemu, w którym on od szeregu lat prowadzi nadszyczące ciekawe doświadczenia z zakresu przeszczepiania organów, zastępowania części chorych zdrowymi i przechowywania odosobnionych tkanek ograniczonych w stanie żywotności przez czas dłuższy.

Zaczęło się od tego, że dr. Carel spróbował zszywania przeciętych tętnic i żył, a powlekając ściany naczyń krwionośnych wazeliną, zapobiegł skrzepom krwi.

Od tego już blisko było, do zastępowania części zniszczonego naczynia krwionośnego odpowiednią częścią takiego samego naczynia, wziętego z innego indywiduum, a następnie nawet z ciałem innego zwierzęcia. Co więcej, pokazało się, że wcale nie jest konieczne „latanie“ tętnicy kawalkiem tętnicowym, że można go zastąpić kawalkiem żyły, a choć żyła ma ściany cieńsze, kawalek przyjmuje się dobrze, a pod wpływem większego ciśnienia krwi, nabiera większej odpowiedniej grubości. W dalszym ciągu przekonano się, że nawet żyły nie potrzebują, że wystarczy zwykłą kawalkiem tkanki łącznej, co jest rzeczą ogromnie ułatwiającą zastosowanie odkrycia w praktycznej chirurgji.

Dalszym etapem doświadczeń Carela była transfuzja krwi, której jeden wypadek opisaliśmy na początku, a którą lekarze niemieccy i francuzi w ślad jego często stosują, rzecz, o której myśleli już starożytni egipcjanie, która jednak przez długie czasy pozostała tylko eksperymentem fizjologicznym, nie zawsze się udającym.

Trudniejszą rzeczą są przeszczepienia całych organów z jednego organizmu do drugiego. Chirurgicznie rzecz się udaje doskonale: można przeszczepić z jednego zwierzęcia na drugie nawet np. obie nerki, czwartą część pęcherza i innymi organami, można mu przyprowadzić nogę, nawet całe udo całe, a będzie żyć. Robi się to w sposób następujący: odejmuje się jednemu zwierzęciu odpowiedni organ, przemywa się go, aby był zupełnie pozbawiony krwi, aby żaden skrzep nie zatykał naczyń, wazelinizuje się, potem całość odkłada spokojnie, operuje chore zwierzę, aplikuje mu tamten organ i zwierzę natychmiast niemal przyjmuje w swoim ciele nowego przybysza.

Niestety, po pewnym czasie zwierzę, na którym dokonano przeszczepienia nerki, objawia zaczyna nefrytyzm i ginie. Inaczej się rzecz ma, jeżeli przeszczepienie odbyło się z własną nerką zwierzęcia, wziętą poprzednio z jego ciała. Wtedy zwierzę powraca całkiem do zdrowia. Odnosi się jednak to zastrzeżenie tylko do wnętrza, które są specyficzne jedynie w razie, gdy je wzięto nietylko z tego samego gatunku stworzeń, ale wprost z tego samego indywiduum. Natomiast przeszczepianie obcych naczyń krwionośnych i transfuzja krwi odbywają się bez przeszkody.

Doświadczenia z przeszczepianiem tkanek ograniczonych doprowadziły dr. Carela do myśli przechowywania tkanek, odosobnionych od organizmu, w stanie bierniej żywotności, tak, aby kiedyś, w czasie odpowiednim, można je było użyć. Pokazało się przytem, że temperatura, w której najlepiej się to dokonuje, jest 3 — 4 stopni powyżej zera, a środowiskiem najodpowiedniejszym jest wazelina żółta, wyższa pod tym względem nawet od wazeliny białej. Najodpowiedniejszą zaś do celów operacyjnych skórą jest skóra, wzięta z martwo urodzonych dzieci, obmyta etrem, a wzięta i zakonserwowana, zanim obumaracie jej nastąpiło. Aby zastąpić brak skóry w ranie

wystarczy nałożyć na nią kawalek takiej konserwy i utrwaląc codziennie, powlekając ją za pomocą pedzla mieszczącym wosku, parafiny i olejku rycynowego, a zaaplikowany kawalek wpeł się przytym, zachowując swe pierwotne właściwości, to znaczy będzie stanowił latkę czarną, jeżeli wzięty został ze skóry czarnej, a kosmata, jeśli pochodzi z części ciała, pokrytego włosami.

Ale idąc dalej i umieszczając konserwowane tkanki w płazynie fizycznej, dr. Carel przekonał się, że mogą żyć własnym życiem, rozszerzać się, czyli rozmnazzać komórki swoje, a wreszcie umierać własną śmiercią. Przytem soki embrjona i pewnych tkanek zwierzęcia dorosłego mogą zwiększać czterdziestokrotnie zdolność rozwoju przechowywanych tkanek. Z tego dr. Carel wyciąga wniosek, że z czasem przez stosowanie soków z gruczołów młodych organizmów zwierzęcych, będzie można zbliżyć się do zagadnienia potymywanina, a nawet niejako odmladzania organizmów, zniszczonych przez wiek.

Doświadczenia więc dr. Carela należą do najciekawszych i najodnoszących, nietylko pod względem naukowym, ale i praktycznym, a nazwanie ich cudami chirurgji nie jest wcale chem przesadnym.

Na szerokim świecie.

Nowa fundacja Carnegiego. Andrzej Carnegie zdumiewa znowu świat swoją hojnością. Ofiarował 10 milionów dolarów na zakupno bibliotek i organów — w Anglii, ponieważ już Amerykę zaopatrzył w nie dostatecznie. Dotychczas Anglia otrzymała od niego 28 milionów dolarów. Poza tem na cele wszechświatowe zdrowotności Carnegie przeznaczył ostatnio 100 milionów dolarów.

Lebandy — królom Albanji. Jakób Lebandy, ośmieszony swą megalomanią, francuski milioner, który przed laty kilka mianował się „królem Sahary“, obecnie zaprzagnął — tronem Albanji. Jego emisariusz ma oznajmić, że przysły król gotów jest z własnej kieszeni uregulować finansowe stosunki Albanji.

Deszcze w Niemczech południowych. W Bawarii, w Tyrolu i Salzkammergute padają od pięciu tygodni niestanne deszcze. W okolicach jeziora Bodeń-

skiego na 35 dni trwały tylko były pogodny, zresztą deszcz padał dzień i noc. Po zimnach, skutkiem których w górach na wysokości ponad 1000 m. spadły śniegi, nastąpiły dwa dni upałów, co spowodowało burze, po których znowu zaczęły padać deszcze bez końca. Rzeki i strumyki weszły, drogi są uszkodzone, łąki pod wodą, komunikacja gdzieś zupełnie przerwana. Ponieważ siana nie zebrano, zachodzi obawa, że zabraknie paszy. Ruch turystyczny zmniejszył się, turyści prawie wcale niema, wycieczek niepodobna urządzić.

Zydowski fundusz narodowy. Zydowski fundusz narodowy, założony w roku 1901 przez wszechświatową organizację sjonistyczną, a przeznaczony na zakupno ziemi w Palestynie, jako „wyłącznej własności narodu żydowskiego“, osiągnął obecnie kwotę 4 milionów koron. W samym ostatnim roku zebrano na ten cel drogą składek 1 milion koron.

Przywrócenie domów gry. Rząd belgijski zgodził się ostatecznie na ponowne otwarcie w Ostendzie i Spa domów gry. Zakaz bowiem uprawiania gry doprowadził miejscowości te do upadku.

Instytut ćwiczeń cielesnych. W Monachjum wrótce otwarty będzie instytut naukowego badania ćwiczeń cielesnych. Ministerjum bawarskie postanowiło założyć taki instytut pod nazwą „Fizjologiczno-antropometryczny laboratorium“. Kierownikiem instytutu będzie prof. Bayer. W instytucie dokonywane będą doświadczenia nad oddychaniem i działalnością serca podczas różnych ćwiczeń gimnastycznych; od instruktorów gimnastyki będzie wymagana umiejętność badania oddechu i działalności serca uczniów i oena razem z lekarzem szkolnym wpływu na nich gimnastyki.

Zapiski literackie.

Nr. 30 „Tygodnika Hustrwanego“ zawiera w dziale literackim i artystycznym: Polacy wobec Dany, Wojciech Baranowski. — Listy literackie, przez A. Grzymałę Siedleckiego. — Egeory Wielopolskiego, przez Kazimierza Bartoszewicza — Analfabetyzm, przez Wł. Perzyskiego. — Chocjabin, o bracia, przez Wacława Wolskiego. — „Martwy sezon“ — Wędrowni narodzi, przez Z. Dobęckiego. — Wystawa pamiętek po księżce Józefie w Lipsku, przez Stanisława Jarkowskiego. — Ze smutnej ziemi, przez Stanisława Dzikowskiego. — Na dobie. — Z powodu

„Kobiety bez skazy“. — Obławienie się kryzys Konstantynowi W. — Ze o tobie zapomnieli. Beniowski, przez Wacława Sierozewskiego. — Rok 1794. Instrukcja, przez Władysława St. Reymonta. — Adam, przez Taduzana Nalepskiego. — Rozrywki umysłowe. — RY-OLNY. — Kłya. — Władysław Jagiellowski, major wojsk francuskich. — Wa stadiach. — Obławienie się Kryzys Konstantynowi W. — Spójrzcie — 4 ryc. do art. „Wystawa pamiętek po księżce Józefie w Lipsku“. — 5 ryc. do art. „Ze smutnej ziemi“. — 12 ryc. do „Na dobie“. — Z cyklu baśni.

ROZMAITOŚCI

\*\* Osieł i pułkownik. „Gazeta d'Italia“ opisuje komiczną scenę ucieczki w Rzymie. Na via del Tritone stał biedny mały osiełek, który nie mógł wyciągnąć wózka nalożonego ceglami, obok wózka znajdowało się zwierzę, który tłum Niemców nie białe zwierzę i krzykiem zachęcał je do pracy. Naraz nadechodzi jakiś pułkownik. Przez kilkana minut przypatrywał się tej scenie, zbliżywszy się do woźnicy, krzyknął: „Co wy robicie? Zaprzętańcie w tej chwili białe! Ozy wam nie wstyd kawałek biedne zwierzę? Gdzie jest policjant?“ i t. d.

Woźnica wysłuchał spokojnie wszystkich zarzutów. Potem rzucił bal na ziemię, stanął przed osłem, zdjął pokornie kapelusze i rzekł umiennie: — Mój kochany, bądź cierpliwy, znamy się oddawna, a nie mówiliś mi nigdy, że masz przyjaźni w tak wysokich sferach; ponieważ obecnie dowiedziałem się o tem, nie będę cię już nigdy bil. Proszę cię, przebac mi! Pułkownik, który nie mógł powstrzymać się od śmiechu, szybko się oddalił.

CENY ZBOŻA.

Table with 2 columns: Cereals (e.g., Pszenica, Żyto) and Prices (e.g., 303 1/2, 173 1/2). Includes sub-sections for telegraphic prices and Lipawa prices.

Table titled 'GIEŁDA' showing market prices for various goods like oil, sugar, and flour.

GIEŁDA.

Table titled 'GIEŁDA' showing market prices for various goods like oil, sugar, and flour, including exchange rates and commodity prices.

Advertisement for 'NAWOZY SZTUCZNE' (Artificial Fertilizers) by ZYGMUNT NAGRODZKI in Wilno, listing various types of fertilizers and their benefits.

Advertisement for 'W celach budowlano-przemysłowych' (For construction and industrial purposes) by Spółka budowlano-przemysłowa, listing services and contact information.

Advertisement for 'SIEWNIKI RZĘDOWE SACKA' (Government Sack Seeders) by Tadeusz Kowalski i A. Trylski, featuring an illustration of a seeder machine.

Advertisement for 'MAJĄTKU' (Real Estate) by Intelig. and Mieszkania, listing properties for sale and rental.

Advertisement for '7-klasowe Gimnazjum Żeńskie' (7-class Girls' Gymnasium) by ANNY de GUILBERT in Warszawa, detailing curriculum and exam dates.

Advertisement for 'MARSHALL' (Marshall) agricultural machinery, listing various models and contact information for the Miński Syndykat Rolniczy.

Advertisement for 'Nowa Westfalja' (New Westphalia) agricultural machinery, listing various models and contact information for Tadeusz Kowalski i A. Trylski.

Advertisement for 'Młodzież akademicka' (Academic Youth) and 'OGŁOSZENIA DROBNE' (Small Advertisements), listing various services and contact information.

Advertisement for 'MECHANICZNA PRACOWNIA' (Mechanical Workshop) by I-A NIEMIECKA, listing various mechanical services and contact information.

Advertisement for 'Miński Syndykat Rolniczy' (Minsk Farmers' Union) and 'MARSHALL' machinery, listing various services and contact information.

Advertisement for 'Tadeusz Kowalski i A. Trylski' real estate and machinery services, listing various properties and contact information.

Advertisement for 'Mieszkania' (Housing) and 'OGŁOSZENIA DROBNE' (Small Advertisements), listing various services and contact information.

Advertisement for 'SALVATOR PLASTER' (Salvator Plaster) by W. Borowski in Warszawa, listing various types of plaster and contact information.

Advertisement for 'Gabinet Tłomaczów' (Interpreter's Office) and 'Miński Syndykat Rolniczy' (Minsk Farmers' Union), listing various services and contact information.

Advertisement for 'BIURO PARCELACYJNE i LEŚNE' (Parcel and Forest Office) by Józefa Łastowskiego, listing various services and contact information.

Advertisement for 'Doświadczony nauczyciel' (Experienced Teacher) and 'OGŁOSZENIA DROBNE' (Small Advertisements), listing various services and contact information.

Advertisement for 'Chrześcijański Zakład Pogrzebowy' (Christian Burial Home) by P. DOWBOR in Wilno, listing various services and contact information.

Advertisement for 'Warszawska Szkoła Lekarsko-Dentystyczna' (Warsaw Medical-Dental School) by A. TROPPA, listing various services and contact information.

Advertisement for 'W Petersburgu' (In Petersburg) and 'Informacje i zlecenia' (Information and Orders), listing various services and contact information.

Advertisement for 'Kupno i sprzedaż' (Purchase and Sale) and 'Różne' (Miscellaneous), listing various services and contact information.